

# SAMI SWOJI



MIESIĘCZNIK LOKALNY LUBOMIERZA

Nr 22 • wrzesień 1994 • cena 3000 zł



*„Sąd sądem, ale sprawiedliwość musi być po naszej stronie !...”*



## Nowa rada gminy i miasta w Lubomierzu wybrana 19.06.94r.

- Okręg nr 1 w Lubomierzu -  
Pilichiewicz Andrzej  
Okręg nr 2 w Lubomierzu -  
Sulkowski Tadeusz  
Okręg nr 3 w Lubomierzu -  
Mandat Kazimierz  
Okręg nr 4 w Lubomierzu -  
Gąsiorowski Krzysztof  
Okręg nr 5 w Lubomierzu -  
Misiewicz Marek  
Okręg nr 6 Miłęcice-Lubomierz  
Urbański Kazimierz  
Okręg nr 7 w Olesznej Podgórskiej -  
Mielniczyn Julian  
Okręg nr 8 Golejów-Pławna -  
Podobiński Władysław  
Okręg nr 9 Pławna -  
Hetel Adam  
Okręg nr 10 Pławna -  
Dowgiałowicz Bronisław  
Okręg nr 11 Pławna -  
Sosulski Stanisław  
Okręg nr 12 w Pasieczniku -  
Środa Mieczysław  
Okręg nr 13 Pasiecznik-Janice  
-  
Szandurski Jarosław  
Okręg nr 14 Chmielęń -  
Mulik Bożena  
Okręg nr 15 Chmielęń -  
Kunysz Grażyna  
Okręg nr 16 Radoniów -  
Zagiczek Bolesław  
Okręg nr 17 Wojciechów-  
Maciejowiec -  
Wydra Henryk  
Okręg nr 18 Wojciechów -  
Bukiejko Jan

W składzie nowej Rady są tylko 2 panie, 5 z radnych zamieszkuje w Lubomierzu, a 13 w sołectwach naszej gminy.

Według zawodów wykonywanych dominują w Radzie rolnicy (6) i nauczyciele (4) oraz prowadzący działalność gospodarczą na własny rachunek (4).

Pozostali to lekarz, farmaceuta i pracownik administracji rządowej. Średnia wieku radnych wynosi 39 lat. Radnym seniorem jest **Kazimierz Mandat**, a najmłodszym członkiem Rady **Jarosław Szandurski**.

## Władze Rady Gminy i Miasta

- Przewodniczący Rady -  
Bronisław Dowgiałowicz  
Zastępcy Przewodniczącego -  
Kazimierz Mandat,  
Jarosław Szandurski  
Delegat do Sejmiku Samorządowego  
Gmin Województwa Jeleniogórskiego -  
Bożena Mulik

## Zarząd Gminy i Miasta

W skład Zarządu wybrani zostali:

- 1.Sosulski Stanisław
  - 2.Środa Mieczysław
  - 3.Szandurski Jarosław
  - 4.Wydra Henryk
- piątym członkiem nowowybranego Zarządu będzie burmistrz.

## IV Sesja Rady

15 września o godz.13.00 w Sali posiedzeń Urzędu Gminy i Miasta odbędzie się kolejna Sesja lubomierskiej rady. Przedmiotem obrad będzie m.in.:

1.*Przedstawienie informacji o stanie gminy i miasta Lubomierz oraz sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze'94.*

2.*Wybór burmistrza.*

3.*Powołanie składów osobowych komisji stałych rady i wybór ich przewodniczących.*

4.*Podjęcie uchwał.*



## Przykazania dla radnych

*Wprawdzie druga kadencja samorządu już się rozpoczęła, ale będzie trwać aż do 1998 roku. Przytaczamy więc za lokalną gazetą „W Wesolej 18 km od centrum” przykazania dla radnych.*

*Oto one:*

1. Jeżeli jesteś członkiem jakiegokolwiek partii, to ocena Twojego działania przez tą partię jest mniej ważna od oceny wyborców.
2. Pamiętaj, że wyborcy patrzą Ci na ręce - czystych nie zauważą, brudnych nie zapomną.
3. Nie załatwiał prywatnych spraw, korzystając z mandatu radnego.
4. Nie obiecuj wyborcom niczego, czego nie mógłbyś spełnić.
5. Działalność rozpoczynaj od załatwienia spraw małych, ale istotnych.
6. Szanuj wypowiedzi i opinie innych, mimo że nie zawsze się z nimi zgadzasz.
7. Przed zgłoszeniem wniosku rozważ jego sens i możliwość realizacji.
8. Nie zabieraj głosu w sprawach, na których się nie znasz.
9. Twoje publiczne wypowiedzi powinny być treściwe i zakończone wnioskiem.
10. Pamiętaj, że zaufanie wyborców stracić łatwo, ale odzyskać bardzo trudno.



# Co dalej z lubomierskim szkolnictwem średnim???

Rozmowa z Panią Anną Jurasinią - dyrektorką Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lubomierzu



Z okazji rozpoczynającego się właśnie nowego roku szkolnego, ciekawi, jak będzie wyglądała w najbliższym czasie nasza lubomierska „średnia” oświata postanowiliśmy porozmawiać o tym z człowiekiem najbardziej chyba ten temat znającym - dyrektorem naszej szkoły średniej.

Oto przebieg rozmowy:

**- 17 czerwca w ręczono tu 27 ostatnich dyplomów stwierdzających ukończenie Studium Nauczycielskiego, które tym samym przestało istnieć. Co dalej?**

Będzie to teraz Liceum Ogólnokształcące i Szkoła Zawodowa o kierunku ślusarz-mechanik I i II kl. (w ubiegłym roku do szkoły zawodowej nie było naboru). Liceum Ogólnokształcące posiada klasy

o kierunku podstawowym, z rozszerzonym językiem niemieckim i muzycznym.

Mamy dwie klasy pierwsze. Jedna z nich będzie miała rozszerzony program niemieckiego, druga podzielona na dwie części - podstawową i muzyczną. Druga kl. jest jedna z rozszerzonym programem j. niem. Jedna klasa trzecia i dwie czwarte mają profil podstawowy. Są też dwie klasy liceum wieczorowego. Do pierwszej trwa jeszcze nabór. Tam zajęcia rozpoczną się 6 września. Do tej pory chęć nauki tym sposobem deklarowało 23 słuchaczy. II klasę ogólniaka systemem wieczorowym rozpocznie w tym roku szkolnym 25 uczniów.

**- Jaką macie bazę?**

Chodzi do naszej szkoły średniej 281 uczniów (razem z wieczórką). Uczy ich 21 nauczycieli. Pracuje w szkole 25 pracowników obsługi i administracji. Mamy 19 dużych klas lekcyjnych i 6 do nauki gry na instrumencie. Każdy nauczyciel ma swoją pracownię. Istnieje teraz pełny komfort nauki. Sala gimnastyczna jest po remoncie. Przewidujemy, że w naszym internacie przebywać będzie 60 wychowanków, którymi opiekować się będzie trzech wychowawców. Kierownikiem internatu jest Wanda Przebieracz. Pokoje w internacie będą zagospodarowane. Poprawi się standard, gdyż w jednym pokoju mieszkać będą po 1-2 osoby. W zimie, ze względu na dojazdy w internacie przebywa zawsze więcej osób.

**- Jakie są plany na najbliższą przyszłość?**

W naszym województwie jest aż 15 liceów ogólnokształcących. Sytuacja w oświacie jest bardzo trudna, ma ona około 40 milionów długów, które wynikły z niemożności placenia za światło, opał, wodę, składki ZUS. Chcemy utrzymać przynajmniej dwie klasy liceum.

Zastanawiając się nad kierunkami szkoły zawodowej postanowiliśmy otworzyć trzyletnie technikum mechaniczne na podbudowie szkoły zawodowej. Chcemy też pomyśleć o kierunkach policealnych przygotowujących pracowników dla domów kultury. Może tu będzie studium muzykoterapii. Takie są na razie nasze plany.

**- A co będzie z muzykami?**

Teraz jest praca tylko dla jednego muzyka. Kiedy istniało Studium, pracowało tu siedmiu muzyków. Część z nich jest już na emeryturze, pozostali znaleźli sobie pracę w innych szkołach.

**- Czy są szanse powstania w tym roku klas o profilu muzycznym i informatycznym?**

Uruchamiamy pracownię informatyczną. II klasa informatykę będzie miała jako przedmiot. Będzie też istniało koło komputerowe. W tym miejscu chciałabym zaproponować któreś ze szkół w naszej gminie nieodpłatne przekazanie dziesięciu komputerów JUNIOR. Zainteresowanych proszę o zgłoszenie się do mnie.

**- Za dwa lata szkoła będzie obchodziła pięćdziesięciolecie istnienia. Jak ją Pani widzi?**

Nie wiem, trudno mi powiedzieć, nie mam takiej wizji. Kondycja budżetu państwa nie nastraja optymistycznie. Ciągłe dokonuje się różnych pomocnych oszczędnościowych. Z tym budżetem możemy myśleć tylko o przetrwaniu. Pomoc rodziców nadal będzie niezbędna. Obawiam się, jak szkoły przetrwają zimą. Dotyczy to także naszej szkoły. Trudno myśleć o tym, co będzie za dwa lata mając takie problemy do rozwiązania dziś.

**- Jaka młodzież chodzi do waszej szkoły?**

Większość z niej jest w różnych grupach dyspenseryjnych ze względu na zły stan zdrowia, słaby wzrok, wady postawy, niektórzy mają wady serca. Trzeba prowadzić dla nich zajęcia korekcyjne - na to, niestety, nie ma pieniędzy podobnie jak i na zajęcia pozalekcyjne. Jeżeli chodzi o naukę, to są tu i ci bardzo dobrzy, którzy pójdą na studia, i tacy, którzy kończyć będą szkoły policealne. Są też i słabsi. Nasza tegoroczna absol-

wentka Marzena Czerniawska z Ubocza najlepiej ze wszystkich ubiegających się o przyjęcie do Akademii Ekonomicznej w Jeleniej Górze zdała wszystkie egzaminy. U nas też otrzymała świadectwo dojrzałości z czerwonym paskiem. Jej matka też ukończyła naszą szkołę. Teraz uczennicą IV klasy jest jej siostra. To taka dosyć często występująca ciągłość rodzinna.

Młodzież najczęściej wywodzi się z terenu gminy, część z woj. jeleniogórskiego (Zgorzelec, Lubań, Złotoryja). Jeden uczeń przyjechał tu aż z Władysławowa (jego brat jest absolwentem SN). Uczy się tu 50 chłopców. W ogólniaku dominują dziewczyny. Większych problemów wychowawczych nie mamy, wszystkie są rozpatrywane na bieżąco. Młodzież na pewno nie sprawia nam takich problemów, jakie mają wychowawcy w Zgorzlecu, Jeleniej Górze czy Lubaniu. Małe środowisko ma swoje plusy i minusy.

**- Jak wypadły tegoroczne egzaminy wstępne?**

Byli uczniowie, którzy zdali je bardzo dobrze i dobrze - około 113 zdających, był duży procent ocen dostatecznych i dobrych, około 10 uczniów uzyskało oceny dostateczne i mierne. Pięciu w góle nie zdało egzaminów. Nadal wielkim problemem są niesamowite czasem błędy ortograficzne.

**- Jaką działalność gospodarz prowadzi szkoła?**

Budynek po szkole zawodowej byłego KRP przy ul. 1 Maja wynajęliśmy na działalność gospodarz. Szyje się tam odzież a zatrudnienie znalazło 8 osób. Na konto warsztatów dostajemy dzięki temu po 2 miliony miesięcznie a ludzie mają gdzie pracować. Wynajmujemy internat na okres ferii i wakacji np. przez tegoroczne wakacje zarobiliśmy prawie 40 milionów złotych. Na różne imprezy i wesela też udostępniamy świetlice w internacie. Wynajmujemy także autobus, świadczymy usługi kserograficzne. Na wiosnę chcemy podjąć pracę przy zadrzewianiu lasu. Młodzież sama założyła radiowęzeł - odciążało to budżet szkoły.

**- Może powie nam Pani coś o sobie.**

Mam już 22 lata stażu pedagogicznego w Lubomierzu pracuję już dziewiąty rok. Dyrektorką tej szkoły piąty rok. Przedtem pełniłam funkcję zastępcy dyrektora. Ukończyłam studia pedagogiczne i podyplomowe studia psychologii. Upřednio byłam dyrektorem Domu Dziecka w Wojcieszowie, gdzie przepracowałam 15 lat. Jestem spod znaku Bliźniąt. Lubię dużo czytać.

**- Co chciałaby Pani powiedzieć jeszcze o swojej szkole?**

Mnie i nauczycielom tu pracującym zależy, aby w Lubomierzu istniała szkoła średnia, gdyż jest to oprócz miejsca pracy dla nas, prestiż dla miasta. Części ludzi tu mieszkających zależy na utrzymaniu szkoły. Świadczą o tym pomoc, jaką od nich otrzymujemy. Należą do nich m. in. burmistrz, GS, tartak, ZBGKiM, pan Zbigniew Bartek przekazał nam drewno na opał, pan Poniżnik pomógł nam bardzo w czasie organizacji i przeprowadzenia zjazdu absolwentów. Chciałabym, aby w tym roku istniał tu zespół muzyczny prowadzony przez Tadeusza Kozaka. W internacie też powstana sekcja w zależności od zainteresowań wychowanków. Najlepszym uczniem naszej szkoły jest teraz **Rafał Dominik** z III klasy, który ma średnią 4,76. Prym wśród uczniów szkoły zawodowej wiedzie natomiast **Winicjusz Zimnicki** - II kl. Do wyróżniających się uczniów należą także: **Grzegorz Hutnik, Rafał Karłowicz, Ewa Kamyk, Ewa Czerniawska, Rafał Dalecki, Robert Kacprzak, Sylwia Robaszewska, Asia Grabowicz, Bożena Sowa, Tomek Walczak, Iza Skowron** - to z ogólniaka. Ze szkoły zawodowej bardzo dobre wyniki w nauce osiągają też: **Marek Gółka i Edwin Czaprowski**. Siedmiu uczniów powtarzać będzie klasę, trzech - pierwszą, trzech - drugą i jeden trzecią. Nasza szkoła oprócz funkcji dydaktycznych może poszczycić się tym, że we właściwy sposób jest tu realizowana funkcja wychowawczo-opiekunicza. Chcę jeszcze dodać, że my jako Lubomierz nie jesteśmy atrakcyjni dla przyjeżdżającej tu młodzieży. Nasza przecież do szkół wyjeżdża gdzieś poza miasto. Jednak Studium Nauczycielskie przyciągało tu młodzież z całego Dolnego Śląska, a ogólniaki są przecież w prawie każdej większej miejscowości.

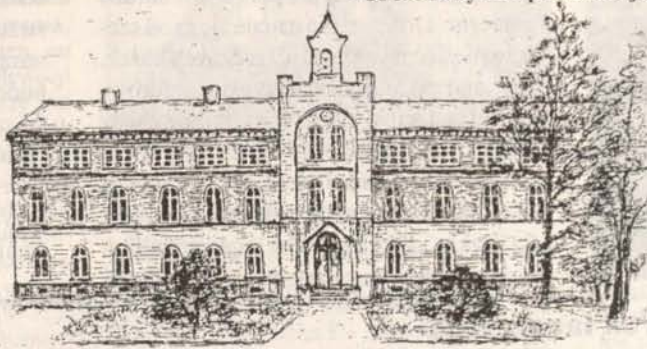
**- Dziękując Pani dyrektor za rozmowę życzyć wielu jeszcze osiągnięć dydaktyczno-wychowawczych i spełnienia wszystkich zamierzeń dotyczących istnienia i rozwoju szkoły.**

(JAGA)

## Z OSTATNIEJ CHWILI

Odbyły się dodatkowe egzaminy do naszego ogólniaka. Zdawały je 23 osoby, przyjętych zostało 20. Tym sposobem od 1 września istnieć będą dwie klasy pierwsze po 32 osoby.

Rozpoczynającym u nas naukę życzymy jak najszybszej i bezbolesnej aklimatyzacji się w naszym nowym środowisku oraz wielu dobrych ocen.





## Barbara i Bartolomeo też są piękni

Jest w Lubomierzu takie urocze, spokojne miejsce, gdzie można przyjrzeć się zwyczajom kóz i capów. Znajdujące się tam stado liczy 11 sztuk. Pasię się najczęściej na łące położonej przy remontowanym budynku znajdującym się przy ulicy Partyzantów, zamieszkiwanym przez Ewę, Iwę i Stanisława Idziejczaków. Pani Ewa otrzymała w spadku od dziadka ten domek i kawałek ziemi. Później Idziejczakowie dowiedzieli się gdzieś, że mleko kozie ma wiele cennych zalet dla zdrowia człowieka. Po zebraniu dokładniejszych danych zapadła wspólna i zgodna decyzja o rozpoczęciu hodowli kóz. Zakupiono więc kozę i capa. Jej dano na imię Baśka, on od tej pory zaczął się nazywać bardzo wdzięcznie i oryginalnie, nie inaczej jak Bartolomeo. Z tego koziego związku narodził się Bieganek. Hodowla zaczęła rozwijać się głównie ze względu na zdrowie małej Iwy. Mleko kozie znane jest też ze swych zdrowotnych właściwości. Jako przykład gospodarz podaje nam fakt, kiedy to podczas wojny jego

wujek zachorował na czerwonkę. Do zdrowia powrócił tylko dzięki koziemu mleku. W niedługim czasie stado ma składać się z 9 samic. Potem nastąpi odpowiednia selekcja.

Kozy reagują na swoje imiona. Przekonaliśmy się o tym sami, kiedy sympatyczni i gościnni gospodarze wywoływali je kolejno. Kasia, Cyranka, Śnieżka, Alicja, Agata, Różyczka, Różyczek, Kalina i Malina po kolei unosiły do góry łby ciekawie spoglądając, kto i po co je woła. Teraz trzy kozy są dojne i dają dziennie około 8 litrów mleka, które w przeważającej ilości przeznaczone jest na potrzeby gospodarstwa. Można tam kupić też mleko, jeden litr kosztuje 30 tysięcy zł. Polecamy tę informację szczególnie wszystkim chorym na miażdżycę. Dzięki wizycie redakcyjnej w zagrodzie przy ulicy Partyzantów poznaliśmy wiele ciekawostek z życia coraz bardziej rozpowszechniającej się u nas hodowli kóz. Te ciekawie wyglądające zwierzęta najbardziej lubią suchy chleb i marchewkę, wszelkiego rodzaju zielonkę, młode, suszone pędy drzew, gotowane ziemniaki, śrut, siano, w zimie muszą jeść słomę. Kozie mięso też ponoć jest bardzo smaczne. Do spożycia nadaje się to od sześciomiesięcznych capów i rocznych kózek. Jest ono podobno smaczniejsze i zdrowsze od cielęciny, bardziej wyrafinowane w smaku. Za granicą płaci się za nie o wiele więcej niż za mięso cielęce. Ceny kóz są różne w zależności od wyglądu, kondycji. Są i takie, za które trzeba zapłacić milion trzysta (półtoraroczna), dwa i pół miliona



(dwa i pół roczna), niektóre kosztują tyle samo, co krowa. Spotkać można też takie po 8 a nawet 12 milionów, które dziennie dają nawet po 10 litrów mleka.

Atrybutem męskości capa jest jego zapach. Ponoć na początku września będzie można zaobserwować wszystkie jego różnorodne poczynania zmierzające do zdobycia względów u żeńskich przedstawicieli stada. Bartolomeo podobno jest mistrzem tej skomplikowanej i szokującej nieco sztuki „capich zalotów”. Jednak nadal bardzo jest przywiązany do swojej pierwszej partnerki, którą obdarza większymi względami, czulszymi pieczytami, opiekuńczością. Stado rządzi się swoimi prawami, nawykami i zasadami. Jego obserwacja przynosi bardzo ciekawe spostrzeżenia. Zachęcami do niej wszystkich naszych Czytelników. Natomiast wszyscy hodowcy kóz zgodnie twierdzą, że to im się opłaca, głównie ze względu na możliwość systematycznego spożywania mleka, dobrze działającego na stan ich zdrowia. Przyznajemy, że zostaliśmy nim poczęstowani i nawet nam smakowało...

(Jaga & Olo)



### Darek laureatem!

**Dariusz Szorc z Pławnej Górnej** został wyróżniony złotym medalem podczas odbywającej się w dniach 25-28 sierpnia w Warszawie Krajowej Wystawy Zwierząt Hodowlanych. Podobnie jak inni hodowcy z naszego województwa Darek wystawił konie, a medal uzyskał za klacz Baszta. Władysław Salwa z Chrośnicy w gminie Lwówek Śląski zdobył złoto za klacz Atopia.

Ponadto Darek, który w br. ukończył lubomierski Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących został wyróżniony nagrodą specjalną Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w wysokości 10 mln zł dla najmłodszego wystawcy - była to jego druga wystawa samodzielna. 18-letni Darek kontynuuje rodzinne tradycje hodowlane. Jego ojciec Ryszard Szorc wielokrotnie wyróżniany był na wystawach i konkursach odbywających się na terenie całego kraju, a konie z Pławnej można dziś spotkać w całej Europie - najwięcej w Niemczech. Dziadek Darka - Antoni był kawalerzystą podczas II wojny światowej i zaszczylił w rodzinie tradycje hodowlane. Aktualnie w gospodarstwie Ryszarda Szorca hodowanych jest 30 koni, niebawem, w połowie września zostanie wystawionych do sprzedaży kilkanaście ogierów-dwulatków. Wystawa odbędzie się w gospodarstwie w Pławnej. Redakcja życzy sympatycznej rodzinie Szorców kolejnych sukcesów i w przyszłym roku nagrody głównej na wystawie krajowej.

### Odpust w Radoniowie

Jak nas poinformował ksiądz proboszcz Parafii Rzymsko-Katolickiej z Chmielenia Szymon Bajak 18 września 1994 roku o godz. 13 w Radoniowie odprawiona zostanie msza święta odpustowa połączona z dziękczynieniem za tegoroczne plony. Mszę celebrować będzie ks. Jan Nowak - proboszcz Parafii Henryków Lubański, zaś kazanie wygłosi ks. Grzegorz Pawlak z Lubomierza.

### Dożynkowo w Radoniowie

18 września w Radoniowie na boisku szkoły o godzinie 15.30 odbędą się **Wiejskie Dożynki**. W programie organizatorzy przewidują, że otworzy je celem sam **softys Józef Cybulski**. On też powita wszystkich gości, którzy następnie zasiądą na wozie drabiniastym i, widzowie siedzieć będą na wiązkach słomy. Starościną dożynek będzie **Ewa Brodzińska**, starostą **Wiesław Szerszenink**. W programie dożynek m.in. ceremonial dożynkowy, występ zespołu ludowego z Żeliszowa w gminie Bolesławiec oraz Gryfowskiej Kapeli Podwórkowej.

W turnieju dożynkowym wystartuje 30 osób. Zmierzą się w nim panny i kawalerowie z męzatkami i żonaty w 8 konkurencjach: ubijaniu piany, robieniu masła, wiązaniu snopów, podnoszeniu ciężarka, przeciąganiu liny, rzucie tłuczkiem do manekina, robieniu miotły i zbijaniu plotu. Obie drużyny już trenują! Kawalerowie i panny pod okiem Dariusza Drogowskiego, żonaty i męzatkom przewodzi Leszek Lange, wspierany dzielnie przez uroczą małżonkę Annę. Nie zabraknie też i innych atrakcji. Zapraszamy w niedzielne wrześniowe popołudnie do Radoniowa. Nikt nie będzie żałował!!!

Organizatorzy



## Drzewa nie ukradł i łąki też nie podpalił...

Lubomierska Straż Miejska działa od lutego, a praktycznie zaczęła istnieć 1 marca. Tworzy ją dwóch panów: Krzysztof Demkowski-komendant i Mirosław Płotnicki-starszy inspektor Straży Miejskiej. Sam fakt, że w Lubomierzu zaistniała Miejska Straż, wzbudził (jak wszystko, co nowego) sporo kontrowersji. Uważam jednak, że taka właśnie instytucja była w naszym miasteczku bardzo potrzebna.

Nie mam zamiaru przekonywać dziś tych, którzy są innego zdania. Posłużę się samymi tylko faktami, skrzętnie udokumentowanymi przez strażników. Na samym początku do pokonania były sprawy organizacyjne, szkolenia, załatwianie spraw związanych z umundurowaniem i od marca w Lubomierzu zaistniała Straż Miejska, która działalność swą rozpoczęła od zapoznania się z problemami miasta. Pierwsze załatwione przez nią sprawy dotyczyły skarg jednych obywateli na innych. Udało się je zakończyć ugodowo. Później przyszedł czas na działania zmierzające do poprawy stanu sanitarno-porządkowego osiedli przy ulicach - Szopena i Gryfiogórskiej, zgodnie z zaleceniami Państwowego Terenowego Inspektora Sanitarnego z Lwówka. Rozpoczęło się także systematyczne patrolowanie terenu miasta, rozmowy z dyrektorami poszczególnych zakładów oraz mieszkańcami o porządkach sanitarnych koniecznych do wykonania.

Zauważono na przykład, że podczas deszczu woda leje się strumieniami po ścianach kamienic z powodu złego zamontowania, zanieczyszczenia i uszkodzenia rynien, co spowodowało poważne uszkodzenia elewacji budynków. Przykładem tego stanu rzeczy jest budynek, w którym znajdują się biura GS i Bank Spółdzielczy. Stwierdzono brak tabliczek z nazwami ulic i numeracją budynków, zniszczenie tych, które kiedyś nocą pozwalały odczytać numer domu. Ustalono konieczność uzupełnienia braków bruku na Placu Wolności, naprawy murów oporowych na terenie całego miasta, szczególnie przy ulicy Partyzantów oraz restauracji i renowacji na przykład lubomierskiej fontanny i pomników kamiennych. Zauważono fakt zaśmiecania terenu przez właścicieli niektórych posesji. Zły stan techniczny przystanków PKS zwrócił uwagę także Straży Miejskiej (o naszym miejscowym przystanku my także pisaliśmy wielokrotnie; może więc wreszcie wspólne działanie zmusi odpowiedzialnych za taki fatalny jego wygląd do jakichkolwiek pozytywnych działań). Patrolujący miasto i jego okolice ujrzeni dzikie, prywatne wysypiska śmieci.

Na gorącym „uczynku schwytali” też w miłecickim starym wyrobisku byłej piaskowni kierowcę jednego z dużych zakładów, wysypującego tam odpady produkcyjne ponoć na polecenie szefa.

Strażnicy wydali też opinię, że całe miasto jest zarośnięte chwastami i wszelkimi innymi zielskami. Także znaki drogowe są w złym stanie technicznym, a przejścia dla pieszych nie są należycie oznakowane. Odnotowano konieczność zniwelowania terenu między Aleją

Kasztanową a obwodnicą, oczyszczenia rowów melioracyjnych, wycięcia lub uzupełnienia zdewastowanych żywopłotów, naprawy jezdni po wykopach przy awariach wodociągowych. Usunięcia wymagają wiatrolomy oraz drzewa martwe. Dużym problemem są u nas wałęsające się bez opieki całe stada psów.

Problemem też są niewolnicy lubomierskich podcieni. Przesiadują tam większą część dnia i nie tylko. Zaśmiecają otoczenie sklepów monopolowych, ustawionych ławek, z przechodnich klatek schodowych i korytarzy kamienic Placu Wolności urządzają szalety. Zdarza się często, że zakłócają spokój. To tylko niektóre przykłady spraw, których rozwiązaniem zajęła się straż miejska. Jej przedstawiciele wciąż dążą do tego, aby nie odbierano ich jako napastliwych, wykorzystujących swą pozycję



Krzysztof Demkowski  
komendant Straży Miejskiej

zawodową przedstawicieli prawa. Najpierw bowiem zwracają uwagę ustnie, później dopiero pisemnie, wysyłają ponaglenia, pouczają. Dopiero, jeśli wszystkie te działania razem wzięte nie przyniosą żadnego skutku, nakładają grzywnę lub kierują wniosek do kolegium do spraw wykroczeń. Nigdy nie będzie jednak pełnego sukcesu, jeśli nie nastąpi stała współpraca ludzi ze Strażą Miejską. Największym ich sukcesem będzie zrozumienie, aprobaty i pomocy mieszkańców naszego miasteczka.

Straż współpracuje z Policją, pomagając sobie wzajemnie np. w pełnieniu dyżurów nocnych, przeprowadzaniu wspólnych interwencji, w święta „obstawia” imprezy sportowe i kulturalne, organizowane np. przez Dom Kultury. Pracuje od 7 do 15 i do 14 do 22.

**Na pytanie o działanie Straży „w temacie” dyskoteka usłyszałam odpowiedź:**

Sprawa dyskotek pod byłą stacją wymaga dogadania się kilku zainteresowanych osób i ich dobrej woli w zlikwidowaniu najbardziej rażących problemów. Póki co, rozpoczęto ogradzanie posesji sąsiadującej z dyskoteką. Dobrych pomysłów jest kilka. Na przykład, żeby

zorganizować parking strzeżony w miejscu dawnej bazy transportowej byłego KRP, a przy samej świetlicy postawić znak zakazu i postoju. Następne pytanie brzmiało:

**Jakie „prezenty” zostawiacie najczęściej za wycieraczką samochodów?**

Dla kierowców najczęściej parkujących w miejscach zakazanych przepisami i znakami ruchu drogowego pozostawiamy wezwania do osobistego zgłoszenia się „w sprawie wyjaśnienia przyczyn oraz konsekwencji niezastosowania się do obowiązujących zasad w zakresie zatrzymania i postoju pojazdów samochodowych”. Jeśli wezwany nie zgłosi się do nas w trybie administracyjnym, jesteśmy następnie zmuszeni do skierowania wniosku do kolegium.

**A jak wysokie mandaty muszą płacić wzywani?**

Najpierw wszystko się wyjaśnia, później możemy nałożyć mandat w wysokości 500 tysięcy złotych. Najczęściej jednak, na początku, winowajca płaci karę 100 tysięcy zł.

**Czym jeszcze przez ten czas zajmowała się Straż Miejska?**

Były na przykład wypadki, kiedy kierownicy niektórych zakładów doprowadzali do nas swoich pracowników lub wzywali nas na teren zakładów w celu przeprowadzenia badania probierzem trzeźwości wskazanych pracowników. Zdarzyło się też kilkakrotnie, kiedy osobom nietrzeźwym, upitym, udzielano pierwszej pomocy lekarskiej, zawiadamiano rodzinę, doprowadzano do miejsca zamieszkania. Zakłócających spokój, agresywnych odwożono do izby wytrzeźwień.

Wysłaliśmy przez ten okres 178 pism do różnych obywateli i instytucji. Były w tym również listy skierowane do właścicieli psów. Przy załatwianiu interwencji odnośnie porządków sanitarnych przeprowadziliśmy wiele rozmów ze stronami, wspólnie ustalaliśmy granice i działania.

**Czy zdarzają się też zabawne sytuacje?**

Oczywiście, było ich kilka. Na przykład przyszliśmy do pewnego pana, a on jak tylko nas zobaczył, zaczął nerwowo mówić, że *niczego nie zrobił, nie ukradł drzewa i łąki też nie podpalił, że to wszystko zrobił jego sąsiad...*

Dziękując za rozmowę strażnikowi Mirosławowi Płotnickiemu życząc naszej straży jak najwięcej udanych i skutecznych interwencji, zaś wszystkim Czytelnikom spokoju i ładu w miejscach publicznych.

(JAGA)

### Zmiany w komisariacie

W związku z odejściem służbowym do Komendy Wojewódzkiej Policji w Jeleniej Górze dotychczasowego komendanta Komisariatu Policji w Lubomierzu *aspiranta Zbigniewa Wojnickiego*, obowiązki pełniące przekazano *sierżantowi Andrzejowi Paszkowskiemu*. Redakcja serdecznie dziękuje Komendantowi Wojnickiemu za dotychczasową, aktywną z nami współpracę.



## Kosmici to, duchy czy jakieś inne stwory?

Kiedy w Lubomierzu pojawiła się grupa nieznanym nikomu osób z przeróżnym sprzętem i aparaturą, wierząc wytrwale otwory w ziemi, a następnie powodując wybuchy-po Lubomierzu, jak zwykle przy każdego rodzaju nowościach, zaczęły krążyć przeróżne plotki. Dzieci sądziły, że są to kosmici, inni z całą pewnością twierdzili, że to Niemcy kupili teren po dawnej kopalni uranu w Radoniowie i tylko patrzeć jak otworzą tam nową, jakże niebezpieczną dla zdrowia wszystkich mieszkańców naszej gminy - kopalnię. Inni twierdzili już nawet, ilu ludzi znajdzie tam zatrudnienie.



Wybuch ładunku

No cóż, czego jak czego, ale plotek u nas nigdy nie brakowało. Wszystkim tym, których zaciekały niecodzienne prace prowadzone na terenie naszej gminy śpieszymy donieść, że ich celem jest rozpoznanie głębokiej struktury skorupy ziemskiej wzdłuż transektu przecinającego pod kątem prostym kilka najważniejszych szwów tektonicznych Dolnego Śląska.

Badania dla celów wydobywczych zlecone zostały przez Państwowy Instytut Geologiczny w Warszawie, a prowadzone są przez Zakład Badań Geofizycznych ze stolicy. Co 50 m w ziemi wiercone są otwory, do których odpowiednimi tyczkami wprowadza się ładunek wybuchowy najczęściej o wadze 30 kg. Podczas wybuchu odpowiednie czujniki dokonują zapisu cyfrowego danych dotyczących budowy ziemi nawet na głębokości trzech kilometrów. Dziennie jest takich wybuchów kilkanaście. Pracuje przy nich 47 osób, przeszło 30 jednostek samochodowych, w tym 7 urządzeń wiertniczych, 5 autocystern, kable, czujniki.

Kierownik grupy, pan Jan Brzeliński z Nowego Dworu Mazowieckiego poinformował nas także, że występuje często kradzież kabli. I jest to tym dziwniejsze, że właśnie takie kable nikomu do niczego nie mogą się przydać. A górnikom owe przyluszczenia kabli przysparzają tylko dodat-



Członkowie załogi Zakładu Badań Geofizycznych

kowych kłopotów. Ponieważ prace badawcze struktury ziemskiej na terenie gminy potrwać do 10 września przekazujemy apel pracującym przy nich ludzi aby nie zabierać kabli. Przed wejściem na prywatne posesje potrzebna jest zgoda właściciela, czyli uzyskanie prawa wstępu na teren prywatnie zamieszkiwany, następnie likwidowane są wszystkie skutki wierceń, wyrównywane ewentualne szkody. Wszyscy ludzie pracujący przy badaniu budowy głębokiej struktury ziemskiej zgodnie i z zadowoleniem stwierdzili, że nikt jeszcze „nie poczęstował ich grabiami ani kosą”. Ludzie raczej odnoszą się do ich poczynań ze zrozumieniem słusznie uważając, że może to być w przyszłości szansą rozwoju naszej gminy. Gdyby bowiem stwierdzono występowanie jakichś wartościowych złóż, ruszyłoby ich wydobywanie, a wtedy...

## Dawnych wspomnień czar...

**Poprzedni Zjazd Absolwentów odbył się w 1986 roku. Uczestniczyli w nim ci, którzy uczęszczali do szkoły w latach 1946-1970. Podczas tamtego Zjazdu wręczono sztandar i nadano szkole imię Aleksandra Kamińskiego, który teraz patronuje Zespołowi Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lubomierzu, powstałemu po likwidacji przez Ministerstwo dwuletnich studiów nauczycielskich.**

Tegoroczny, VI Zjazd zgrupował absolwentów, którzy ukończyli szkołę po 1970 roku w Liceum Wychowawczyń Przedszkoli, Studium Wychowania Przedszkolnego i Studium Nauczycielskim. Organizacją Zjazdu zajął się komitet, któremu honorowo przewodniczył niezastąpiony pan Stanisław Nowotny. Przewodniczącym-koordynatorem był Wiesław Ziółkowski, pomagały mu panie: Teresa Jakimowicz, Barbara Bratek, Wanda Obrączka, Mariola Ogonek, Joanna Paśko. Uczestniczyło w nim ponad 250 dziewcząt. Spodziewano się, że z tej okazji przyjedzie do Lubomierza więcej gości. Termin zjazdu został ustalony jeszcze w lutym. Później dopiero, kiedy propaganda Zjazdu była już w druku, okazało się, że 19 czerwca są także wybory samorządowe. Niczego nie dało się już zmienić. Impreza zaczęła się w piątek, 17 czerwca, o godzinie 9. Przy internacie ustawiono radiowęzeł. Konferansjerkę prowadził jak zwykle dowcipnie i nieustraszenie Olgięrd Poniznik. Część oficjalna miała zacząć się o 11-tej.

„Zjechałście tu do nas, by odnaleźć wspomnienia swych uczniowskich dni. Może młodość szalona, w Lu-

bomierzu spędzona, nieraz Wam się śni” - to słowa specjalnie ułożone do znanej melodii. Byłe absolwentki zachowywały się bardzo spontanicznie. Uśmiechów, łez, wzruszeń, uścisków, wspomnień nie brakowało.

Podczas wręczania dyplomów ostatnim absolwentkom SN, pan Stanisław Nowotny-najstarszy absolwent, wręczył kwiatki jednej z nich. Nie zapomniano też o pedagogach, którzy odeszli na zawsze. Ich pamięć uczczono minutą ciszy. Była też msza św. w intencji wszystkich absolwentów, którą uświetnił występ absolwentek z SN muzycznego.

Spotkania w klasach z wychowawcami, wspólne zdjęcia, wspomnienia, relacje, opowiadania, refleksje i po prostu babskie pogaduszki wypełniły czas aż do kolacji. Dawne uczennice spacerowały po mieście oddając się wspomnieniom, przystawały w miejscach, które przypominały im o jakichś ważnych wydarzeniach, pokazywały miejsca, po których kiedyś chłopcy dostawali się do internatu. Obecny przy tym panom wydawało się bardzo mało prawdopodobne i uznaniem kiwali gło- wali, wyobrażając sobie tamtych, na przykład wspina-

jących się po piorunochronie na trzecie piętro.

Po kolacji przyszedł czas na bal absolwentów. Do tańca przygrywał zespół EX-KWERT. Bal trwał do białego rana. Dziewczyny przypominały sobie młode lata tańcząc z koleżankami (Szkoły Oficerskiej tym razem zabrakło).

Drugi dzień zjazdu przeznaczono na spotkania z wychowawcami, zwiedzanie szkoły, wpisy do książki pamiątkowej zjazdu. Było wiele sugestii aby za dwa lata, w 50 rocznicę powstania lubomierskiej szkoły średniej zorganizować zjazd wszystkich jej absolwentów. Takie jest życzenie bez wyjątku wszystkich tych, którzy na przestrzeni lat istnienia tej wspaniałej szkoły byli jej uczniami, dziś są przeważnie nauczycielami, ludźmi odpowiedzialnymi, zawsze z wielkim szacunkiem wspominającymi swych dawnych nauczycieli. Łezka się w oku kręci na samo wspomnienie lubomierskiego życia w czasie istnienia tu LP, LP dla Wychowawczyń Przedszkola, LWP, SWP, SN ...

Opracowali: Jadwiga z Wieśkiem



## Lubomierskie To i Owo

### „Kaprys” zamiast „Fenixa”

Dyskoteka przy ulicy I Maja zmieniła właściciela i nazwę. Jej najemcą jest teraz Paweł Mycan. Z rozmów przeprowadzonych z miłośnikami lubomierskiej dyskoteki wynika, że póki co, to im się tam fajnie bawi. Muzyka jakby ciekawsza, nowy prezenter, mniej nadużywających alkoholu, nawet nieco starsi tam częściej zaglądadają. Wszystkim klientom „Kaprysu” życzymy jak najpozytywniejszych doznań i dobrej zabawy.

### Czym jeździmy

Według danych z ostatniego dnia bieżącego roku liczba pojazdów mechanicznych figurujących w ewidencji tejże gminy przedstawia się właśnie tak:

samochody osobowe - 751 szt.  
autobusy - 4  
ciężarowo-osobowe - 29  
ciężarowe - 85  
ciągniki rolnicze - 214  
motocykle - 69  
przyczepy - 78

Do chwili obecnej dokonano rejestracji lub przerejestrowano 137 pojazdów mechanicznych. Z ewidencji skreślono 104 pojazdy. Samochody rejestrowane po raz pierwszy to w przeważającej części tzw. SKŁADAKI, bardzo rozpowszechnione na terenie naszej gminy. (Składakami nazywa się w mowie potocznej te samochody, które przez polską granicę przewiezione zostały w częściach i tutaj już złożone). Kierowcom wszelkiego rodzaju pojazdów życzymy bezpiecznej, bezkolizyjnej jazdy oraz lepszych nawierzchni drogowych.

Z własnych obserwacji odnotowujemy fakt poruszania się po naszych drogach sporej ilości różnych rowerów. Polecamy ten sposób pokonywania odległości wszystkim tym, którzy dbają o swoją kondycję fizyczną i chcą długo zachować młodość i żywotność.

### Gdzie czytamy

Na terenie naszej gminy działają cztery biblioteki (łącznie z filiami). Książki można wypożyczać w Lubomierzu, Chmieleniu, Pasieczniku, Pła-

wnej. Księgozbiór w bibliotekach zawiera 38 541 woluminów. W Mielęcicach i Popielówku stnieją punkty biblioteczne. Dom Kultury (z nazwy) mamy tylko jeden.

### 55 rocznica

#### wybuchu II Wojny Światowej

Z okazji 55 rocznicy wybuchu II Wojny Światowej kombatanci naszego koła otrzymali pamiątkowe dyplomy. *„Cały naród chylił dziś czoła przed Żołnierzami Września. Niech mi będzie również dane przekazać Wam wyrazy głębokiej wdzięczności za trud żołnierski, który stał się inspiracją zarówno dla szerokiego ruchu oporu w kraju, jak też dla wszystkich późniejszych zwycięstw oręża polskiego w śmiertelnych zmaganiach z wrogami, o wolność Narodu i naszej jedynej umiłowanej Ojczyzny - Rzeczpospolitej Polskiej. Proszę przyjąć, Szanowny Towarzyszu Broni, serdeczne życzenia krzepkiego zdrowia, zachowania pogody ducha, wielu radości w życiu codziennym i pomyślności wszelkiej zarówno dla Was, jak też dla wszystkich, drogich i bliskich Wam osób”* - napisał do kombatantów prezes dr Józef Kamiński - generał broni.

### Mieszkańcy w liczbach

Według danych podanych przez PESEL z 18 lipca wynika, że naszą gminę zamieszkuje łącznie 6498 osób. W Lubomierzu jest nas 1901, w wioskach - 4597. Najwięcej osób jest w przedziale wieku 19 - 60 lat, 1066 w samym Lubomierzu i 2263 istoty ludzkie w wioskach. 993 mieszkańców wiosek i 244 lubomierzan przekroczyło już sześćdziesiąty rok życia. Młodzieży w wieku 16 - 18 lat jest u nas 114, w wioskach 227 osób. Dzieci od 6 do 15 lat chodzi po Lubomierzu 338, po wioskach 761. Najwcześniej urodzonych jest u nas 139 mieszkańców (od 0 do 5 lat), 353 maluchy mieszkają w okolicznych wioskach. W administracji Zakładu Budżetowego figuruje 51 budynków wiejskich z 88 lokalami mieszkalnymi i 83 budynki w mieście z 297 mieszkaniami. Jak łatwo obliczyć, lubomierski ZBGKiM musi dbać o 134 budynki, w których znajduje się 385 mieszkań.

### Gminne hektary

W gminie jest 13039 ha gruntów. 1250 należy do PFZ. Ilość gruntów odlogowanych wynosi 1588 ha z tej liczby 710 ha należy do byłego KRP, 16 do rolników indywidualnych, 862 ha nie zagospodarował PFZ. Ziemi ci u nas dostatek, tej do zagospodarowania także.

### Przystanek PKS

Nadal straszy podróży swym okropnym wyglądem. Pisaliśmy już o nim kilkakrotnie. Nic tam się jednak nie zmieniło na lepsze. Pierwsze wrażenia mają duże znaczenie w ocenianiu rzeczywistości. Ci podróżni, którzy przyjeżdżają tu po raz pierwszy mają zaraz po opuszczeniu autobusu jak najgorsze. Podróżujący od czasu do czasu słusznie sądzą, że komuś odpowiedzialnemu za to należy się jak najsurowsza i najszybsza nagana. W imieniu naszych Czytelników udzielamy mu jej już dziś na łamach naszej gazety!!

### Więści z Zakładu Budżetowego

Pracuje tu 30 pracowników stałych, tyłuż samo interwencyjnych, 12 pracowników publicznych. Zatrudnionych jest również 8 rencistów i 8 uczniów.

Zakład ostatnio poszerzył swą działalność przyjmując do wykonania nawierzchnię chodników z kostki „Polbruk” na terenie miasta Gryfów. Prace zostaną wykonane na wartość jednego miliarda złotych. Żałować jedynie należy, że prace te wykonywane są w Gryfowie, wszak nasze lubomierskie chodniki, zwłaszcza te znajdujące się przy ulicy 1 Maja chluby miastu swym „powyginanym” wyglądem nie przynoszą. Nasi pracownicy, a jest ich przy tych pracach dziesięciu, będą tam mieli zajęcie przez okres trzech miesięcy.

\*\*\*

Zakończono więźbę dachową na budowie przy ulicy Szpitalnej. Do położenia dachówki pozostały trzy segmenty. Koniec prac przewidziany jest na koniec września. Obecnie rozważana jest możliwość przystąpienia do budowy ścian działowych w całym budynku. O tej budowie jeszcze nie raz napiszemy.

\*\*\*

Lubomierskie To i Owo



Przewiduje się oddanie do użytku jeszcze w tym roku budynku komunalnego po remoncie kapitalnym przy Placu Wolności 22. Znajdzie tam zamieszkanie sześć rodzin. Życzymy im jak najmniejszej ilości usterek budowlanych.

\*\*\*

Od 5 września 10 osób - pracowników grupy interwencyjnej, po przepracowaniu w zakładzie sześciu miesięcy nabywa prawo do zasiłku dla bezrobotnych. Każde działanie zmierzające do zatrudnienia bezrobotnych powinno być przyjęte z podziękowaniem i polecane do naśladowania przez wszystkich tych, którzy mają możliwość pomagać w jakikolwiek sposób tym bezrobotnym, którym zależy na pracy. Ludzi pozostających bez pracy jest u nas wielu...

\*\*\*

Ostatnio wystąpiły aż trzy poważne awarie wodociągowe (w Radoniowie, na terenie byłego KRP i „Lalek”). Pracownicy mieli duże trudności w zlokalizowaniu ich. Stało się to przyczyną przejściowych problemów z dostawą wody do Radoniowa, bloków przy ulicy Gryfiogórskiej. Wszystko to trwało dwa tygodnie. Na razie woda dopływa do nas sprawnie. Ale nigdy nie wiadomo, kiedy wysłużone rury znowu odmówią posłuszeństwa. Jak najszybciej należałoby już pomyśleć o inwestycji związanej z wymianą sieci wodociągowej.

### Towar, klient, sprzedawca

*czyli o lubomierskim handlowaniu zdań kilka*

Odnotowujemy działalność sklepu papierniczo-zabawkowego w miejscu dawnego spożywczego. Jak na razie, towaru nie ma tam za wiele, ale początki ponoć zawsze bywają najtrudniejsze. Do Mikołaja zostało jeszcze dużo czasu i właściciele sklepu zdążą jeszcze zgromadzić do tego czasu odpowiedni towar na paczki dla wszystkich.

\*\*\*

W Wojciechowie funkcjonuje nowy sklep spożywczo-przemysłowy prowadzony w prywatnym domu przez panią Agnieszkę Dojlitko. Połączenie autobusowe Wojciechowa z Lubomierzem i odwrotnie do dobrych nie należy i dlatego wojciechowianie cieszą się, że mają teraz niektóre towary na miejscu.

## Lubomierskie To i Owo

Intensywnie pracują budowlańcy przy modernizacji sklepu w miejscu byłej księgarni. O tym, co tam będzie sprzedawane krąży już przeróżne wersje. Najlepiej więc będzie, jak poczekamy i zobaczymy...

\*\*\*

Księgarnia funkcjonuje w nowym miejscu. Można tam kupić wiele podręczników i artykułów szkolnych. Jej właściciele życzymy, aby jak najprędzej udało się Jej pokonać wszystkie trudności, zamieszkać w Lubomierzu i konsekwentnie wprowadzać w czyn wszystkie swoje i męża wspaniałe pomysły.

\*\*\*

Ceny są teraz tym, na co zwraca się szczególną uwagę przy bardzo chudych portfelach i dużych wydatkach. Najczęściej kupuje się tam, gdzie towar jest tańszy. Wycieczka po naszych sklepach przynosi wiele ciekawych i pożytecznych spostrzeżeń. Różne są bowiem ceny tych samych towarów. Czasem sięgające nawet kilkunastu tysięcy. Posłużmy się dziś tylko kilkoma przykładami. Cukier na przykład można kupić w cenie od 14 - 18 tysięcy zł. Kielbasa żywiecka kosztuje od 88 tysięcy za kilogram aż do 99, ziemniaki można kupić za 5 i za 7 tysięcy kilogram, jabłka też kosztują np. 8 tysięcy, a w innym sklepie takie same już wyceniono na 18 tysięcy. To tylko niektóre, z bardzo wielu przykładów różnorodności cen tych samych towarów w różnych sklepach. Ludzie zresztą i tak dobrze wiedzą, gdzie jest najtaniej i właśnie tam najczęściej kupują.

\*\*\*

Wznowił działalność pawilon handlowy położony przy ul. 1 Maja. Otwarty jest codziennie aż do godziny 21. W niedzielę też tam można zaopatrzyć się w potrzebne artykuły. Kupują tam przede wszystkim mieszkańcy ulicy 1 Maja i Gryfiogórskiej, bo mają najbliżej. Do zakupów w tym sklepie zachęca jego wygląd, miła obsługa i ceny. Stosuje się tu bowiem tylko 10% marżę na niektóre towary.

\*\*\*

Powodzeniem kupujących cieszy się też mały kiosk zlokalizowany przy sklepie spożywczym w centralnej części naszego miasteczka. Można tam zaopatrzyć się w wiele najprzeróżniejszych artykułów. I aż dziw bierze, że na tak małej powierzchni zgromadzono aż tyle najróżniejszych rzeczy.

### Nowa kwaciarnia

29 sierpnia otworzyła swe wrota nowa kwaciarnia. Znajduje się w miejscu, gdzie jeszcze niedawno była pijalnia piwa. Jej agentem jest Elżbieta Wołoszyn, która tu sprzedaje i sama tworzy dodatkowe, oryginalne ozdabiające to pachnące i kolorowe wnętrza. Można kupić tu wiele atrakcyjnych i nawet tanich rzeczy. I różne doniczki od 6 - 28 tys. przeróżne i piękne kwiaty doniczkowe np. floksy - po 45 tys. fiołki kosztujące 32 tys. za doniczkę o różnych kolorach, kaktusy w miniaturowych pojemniczkach - 21 tys. rozłożyste paprocie po 50 tys. jukę za 70 tys. kwitnące azalie - 63 i fikusy, za które trzeba zapłacić po 130 tys zł.

Dość oryginalnym prezentem może być też wodne akwarium kwiatowe. Tu takie kosztuje od 98 do 170 tys. Chyba dobrym znakiem był fakt zbiccia jednego z nich w pierwszym dniu handlowania przez Elżbietę.

Jest tu też cała mnogość najprzeróżniejszych kwiatów sztucznych. Można nabyć też wazony za 16 - 25 tys. środki ochrony roślin doniczkowych, kartki okolicznościowe. Jest także dużo ciętych kwiatów. Gerberki po 8 tys. gerbery po 9 tys. róże, nie-żje, anturium i lilie tworzą piękne bukiety. Sklep ten polecamy szczególnie panom. Wybrankom swego serca można (powinno się) wręczać kwiaty bez żadnej okazji. To niewiele kosztuje a bardzo umila życie. Pięknych kwiatów dla pięknych kobiet nigdy dość!!!

\*\*\*

Sklep Zbigniewa Jareмки oferuje towar różnego asortymentu. Panie lubią tam kupować oryginalne stroje, bluzki, spódnice, rajstopy, majteczki a nawet biżuterię i nie tylko. Mamy zaopatrują tam swoje pociechy w przybory szkolne i ubierają także. Cierpliwi mogą sobie wybrać jakiś ciuch na wagę. Wiele klientek lubi w tym sklepie kupować chwając sobie miłą, uśmiechniętą i dobrze doradzającą obsługę.





## SPORT

### 52 bramki przy 35-stopniowym upale!

24 lipca przy 35-stopniowym upale odbyły się mistrzostwa gminy w piłce nożnej o Puchar Kierownika Domu Kultury. Wzięło w nich udział 7 zespołów: LZS „Radar” Radoniów, LZS „Chmielanka” Chmielęń, LZS „Oldza” Oleszna Podgórska, LZS „Promień” Pławna, LZS „Oliwin” Popielówek i 2 zespoły lubomierskiej „Stelli”.

Mistrzostwa były prowadzone systemem pucharowym. W eliminacjach uzyskano następujące wyniki: „Stella” (juniorzy) - LZS Pławna 2:2 (w rzutach karnych 3:5), LZS Chmielęń - LZS Radoniów 6:2, LZS Oleszna - LZS Popielówek 3:1, „Stella” (seniorzy) - wolny los.



### Nowy trener „Stelli”

Po rezygnacji **Zygryfda Borkowskiego**, pracę z zespołem seniorów lubomierskiej „Stelli” podjął **Eugeniusz Hull**, były piłkarz, wieloletni kibic naszego zespołu. Pomimo tego, że od wielu lat mieszka w Górnym Jeleniu nie opuścił prawie żadnego meczu (nawet wyjazdowego!), kibicując dzielnie, najczęściej z rodziną, naszej lubomierskiej drużynie. Redakcja życzy Mu, by zapał i energię włożoną w kibicowanie przełożył w trenowanie zespołu.

### Uwaga! Sprawdź swoje płuca!

Specjalistyczny Zespół Gruźlicy i Chorób Płuc w Jeleniej Górze dla wykrycia gruźlicy i innych chorób płuc organizuje dla ludności gminy Lubomierz badania radiograficzne (prześwietlenie płuc) w okresie od 12 września 1994 roku.

Ambulans zostanie ustawiony w Lubomierzu w rynku. Skorzystaj z okazji! Sprawdź swoje płuca!!! Badania są nieodpłatne.

Bądź zdrow!

## SAMi Swoi



## SPORT

W półfinale:

„Stella” - LZS Chmielęń 8:2, LZS Oleszna - LZS Pławna 1:1 (w rzutach karnych 7:6).

W meczu finałowym „Stella” pokonała LZS Olesznę Podgórską 3:0. Bramki zdobyli: Andrzej Pasternak-2 i Piotr Bieniusiewicz.

„Stella” została MISTRZEM GMINY na rok 1994. Turniej został przeprowadzony sprawnie dzięki działaczom „Stelli”, którzy byli jego głównym organizatorem. Innowacją turnieju były wykopy z autu (zamiast wrzutów), co przyczyniło się do zwiększenia jego atrakcyjności i ożywiło grę.

OLO



## SPORT

Terminarz rozgrywek  
o mistrzostwo klasy „O”  
runda jesienna sezonu 94/95

VII termin - 18.09.94 godz. 16.00  
Olsza Olszyna - **Stella**

VIII termin - 25.09.94 godz. 16.00  
**Stella** - Włókniarz Leśna

IX termin - 02.10.94 godz. 15.00  
Włókniarz Mirsk - **Stella**

X termin - 09.10.94 godz. 15.00  
Olimpia Kamienna Góra - **Stella**

XI termin - 16.10.94 godz. 15.00  
**Stella** - Gambit Chełmsko Śl.

XII termin - 23.10.94 godz. 15.00  
Chrobry Nowogrodziec - **Stella**

XIII termin - 30.10.94 godz. 14.00  
**Stella** - LZS Rybak Parowa

XIV termin - 06.11.94 godz. 14.00  
Niezrzeszeni Jelenia Góra - **Stella**

XV termin - 13.11.94 godz. 13.00  
**Stella** - MGKS Węglińiec

Terminarz rozgrywek  
Klasa „C” - gmina Lubomierz  
runda jesienna sezonu 94/95

I termin - 11.09.94 godz. 15.00

Radoniów - Ubocze  
Oleszna - Pławna  
Popielówek - Krzewie

II termin - 18.09.94 godz. 15.00

Ubocze - Krzewie  
Pławna - Popielówek  
Radoniów - Oleszna

III termin - 25.09.94 godz. 15.00

Oleszna - Ubocze  
Popielówek - Radoniów  
Krzewie - Pławna

IV termin - 02.10.94 godz. 14.00

Ubocze - Pławna  
Radoniów - Krzewie  
Oleszna - Popielówek

V termin - 09.10.94 godz. 14.00

Popielówek - Ubocze  
Krzewie - Oleszna  
Pławna - Radoniów

Terminarz rozgrywek

Klasa terenowa juniorów runda jesienna

III termin - 17.09.94 godz. 14.00  
Gambit Chełmsko - **Stella**

IV termin - 24.09.94  
**Stella** - pauzuje

V termin - 01.10.94 godz. 14.00  
**Stella** - LZS Rząsiny

VI termin - 08.10.94 godz. 11.00  
Julia Szklarska Poręba - **Stella**

VII termin - 15.10.94 godz. 14.00  
**Stella** - Orzeł-Polam Mysłakowice

### Nowe władze „Chmielanki”

14 sierpnia odbyło się zebranie LZS „Chmielanka”. Wybrano nowe władze. Przewodniczącym koła został wybrany **Franciszek Baltuś**, a jego zastępcą **Andrzej Chudziak**.

Serdecznie gratulujemy i dziękujemy za dotychczasową działalność poprzedniemu, wieloletniemu przewodniczącemu **Aleksandrowi Złocikowi**.

### Bez komentarza

LZS Wojcieszycy - „Stella” Lubomierz 3:0  
„Stella” - „Papiernik” Dąbrowica 0:5  
„Olimpia” Kowary - „Stella” Lubomierz 4:2  
„Stella” Lubomierz - „Czarni” Lwówek 1:4  
„Gryf” Gryfów Śl. - „Stella” Lubomierz 5:2  
„Stella” Lubomierz - „Orzeł” Wojcieszów 2:2

### Brawo juniorzy!

LZS Miłków - „Stella” 0:5  
„Stella” - „Amator” Świeradów 10:4  
Gratulujemy!



## Nasi nad morzem

Minęły tegoroczne, jakże upalne wakacje, kończy się sezon urlopowy. Jak co roku wielu Lubomierzan wybrało się na wczasy nad morze, do Łaz. Choć KRP w Lubomierzu jest w stadium likwidacji w jego nadmorskim ośrodku nie zrezygnowano (jeszcze) z organizacji wczasów.

Od 26 czerwca do 3 września zorganizowano pięć dwutygodniowych turnusów. Kierownikiem i gospodarzem nadmorskiego ośrodka był pan Ryszard Banasik. W tym roku upalna aura sprzyjała zażywaniu kąpieli słonecznych. Gorzej było z kąpielami w morzu. Lodowata woda o temperaturze wahającej się od 10-14 stopni C przyciągała tylko odważnych i zahartowanych. Najbardziej udanym (temperatura powietrza powyżej 30 stopni, ani kropli deszczu!) był trzeci turnus.

Łąży przeżywały wielki najazd wczasowiczów i turystów z namiotami. Poza „smażeniem” się na plaży podziwiać można było parady, defilady pięknych, wysmukłych dziewcząt i chłopców oraz rewie pań puszystych. Nie brakowało i innych atrakcji.

W dniach 28-30 lipca odbyły się w Łazach regaty windsurfingowe, w których startowało 35 zawodników. W czasie zawodów, każdego dnia o godz. 17 organizowane były pokazy aerobiku plażowego. Wielkie powodzenie od rana do zachodu słońca miała na plaży nadmuchana, ogromna Szalona Poducha, na której można było odbijać się i wyczyniać różne salta. Udana była tegoroczna nadmorska wczasy.

wczasowicz Henryk Lange

### Ogłoszenie

Pilnie poszukuję pracy:

- w zawodzie kierowca-mechanik samochodowy
- instruktor-wykładowca nauki jazdy kategorii A,B,C
- lub nauczyciel przedmiotów zawodowych.

Oferty prosimy kierować do redakcji.

KUPON

VIDEO "RAJ"

ALFRED CHWISZCZ

LUBOMIERZ

PL..WOLNOŚCI 33/3

## NOWOŚCI BIBLIOTEKI

**DLA PAŃ** : I. Mahmoody Betty - Z miłości do dziecka - „Parnas” 1992

Jest to historia prawdziwa. Postacie są autentyczne, a opisane wydarzenia naprawdę miały miejsce... Autorka dedykuje tę książkę „...wszystkim dzieciom, które zostały wprowadzone...”

2. Greene Maria - Szarada - Warszawa: „Reporter” 1993 - opowieść o trudnych początkach przyjaźni i kłopotach w wyjściu za mąż w XIX-wiecznym Londynie.

3. Hill Susan - Pani de Winter - Katowice: „Od nowa” 1994. Powieść jest kontynuacją słynnej Rebeki D. du Maurier... jest to magiczna książka. Hill jest zafascynowana Rebeką, jej tajemniczą atmosferą, liryzmem, kreacją głównych bohaterów... Ponadto polecamy w serii „Serduszka” Jadwigi Courths-Mahler następujące tytuły: „Jego dziecko”, „Ucieczka przed małżeństwem”, „Nigdy ci tego nie powiem”, „Romans w podróży”, „Z pierwszego małżeństwa”, „Austrajijczyk”, „Uprowadzona narzeczona”, „Córka praczek”, „Sekrety prowadzą do nikąd”, „Szczęście było blisko”, „Niezwykła żona”.

Polecamy także dla osób o słabszym wzroku książki w serii „DUŻE LITERY” :

1. Austen Jane - Duma i uprzedzenie: „Pruszyński i S-ka”, Warszawa 1993. Główne walory tej książki, to wnikliwy realizm, ironiczny humor, z jakim autorka portretuje swoje środowisko.

2. Christie Agatha - Morderstwo w Mezopotamii - Warszawa, 1994

3. Christie Agatha - Zwierciadło pęka w odlamków stos - Warszawa, 1994. Książki A. Christie tłumaczone były na wiele języków, ogólny światowy nakład szacuje się na 100 milionów egzemplarzy...

4. Durrell Graham - Moje ptaki, zwierzęta... - Warszawa: „Pruszyński i S-ka”, 1993

**DLA PANÓW** : I. DeMille Nelson - Katedra - Warszawa: „Prima”, 1993. Podczas dorocznych uroczystości

Dnia Świętego Patryka, grupa irlandzkich terrorystów opanowuje słynną katedrę przy Piątej Alei w Nowym Jorku...

2. Hailey Arthur - Bankierzy - Warszawa: „Petra”, 1993. Geniusz A. Haileya łączy pieniądze, ludzi, bankowość w pełną napięcia, całkowicie pochłaniającą opowieść o finansowych i osobistych kryzysach za potężnymi drzwiami jednego z głównych banków USA.

3. Bova Ben - Wędrowcy - Kielce: „Orion”, 1994. „Wzlecimy na spotkanie z tym statkiem - powiedział Borodiniński stanowczo - A na pokładzie Sojuza polecą Amerykanin. Zachowamy oczywiście wszelkie środki ostrożności...”

**DLA DZIECI** : I. Patience John - Księga smoków - Warszawa: „Alfa”, 1994. „Przez cały czas smok grozi odleci, ale król ostrzegł go, że wtedy natychmiast podwoi podatki. Pewnego ranka...”

2. - Bajki na dobranoc - Warszawa: „Agencja wydawnicza Elipsa 2”, 1993. Książka zawiera bajki : „Małpa i krab”, „Żywa woda”, „O złotym jajeczku”

3. Brzechwa Jan - Pan Drops i jego trupa - Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1994. Wydana w serii „Różowy słon”... Hej to ja, Różowy słon. Wybrałem dla Was książki, które sam najbardziej lubię. Mam nadzieję, że i Wam się spodoba!

4. Lindgren Astrid - Detektyw Blomkvist - Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1993. Słynny detektyw Blomkvist to w rzeczywistości 13-letni chłopiec, który marzy o tym by zostać prawdziwym detektywem. Wszędzie dopatrjuje się przestępstw i szuka przestępców, co daje powód do żartów jego najbliższym przyjaciołom. Ale pewnego dnia żarty się skończą...

## Z VIDEO RAJU

Dzisiaj polecamy naszym Czytelnikom nowe filmy z lubomierskiej wypożyczalni kaset video.

1. „Mordercza Triada” - najbardziej okrutna i bezlitosna mafia na świecie. Detektyw Prince (Gary Daniels - brytyjski mistrz kickboxingu) eskortuje chińskiego gangstera z Los Angeles do więzienia w Hong Kongu. Przestępca ucieka, a detektyw tropiąc zbiega trafia w sam środek krwawych walk Triady - chińskiej mafii w Chinatown. Film trzyma w napięciu przez 99 minut. Polecamy go widzom o mocnych nerwach.

2. „Flodderowie znowu w domu!” - komedia. Okazuje się, że ta rodzina w porę zjawia się u siebie, bowiem w zylach tych pocziwych lumpów płynie błękitna krew holenderskiej arystokratki. Wystarczy niewielki wysiłek, by przejąć spadek. Członkowie rodziny w różny sposób starają się zdobyć pieniądze. Ot, chociażby przez taką linię specjalną z erotycznymi uciechami przez telefon. A po drodze zawsze może zdarzyć się coś interesującego. Może to być na przykład wizyta przyjaciela z Italii, który pod serce całej rodziny, dopóki nie wychodzi na jaw, że... Wiele zabawnych, niekiedy szokujących scen pozwala na zupełny relaks, oderwanie się od szarej codzienności. Film trwa 104 minuty.

3. „Home Alone 2” - Kevin sam w Nowym Jorku - ten chłopiec znów daje się we znaki - tym razem mieszkańcom Nowego Jorku. Z odpowiednią ilością gotówki i kart kredytowych zamienia metropolię w swój prywatny plac zabaw. Najwięcej utrapienia mają z nim znani z poprzedniego filmu dwaj gamoniowaci włamywacze, którzy właśnie w Nowym Jorku planują swój skok. Czas: 115 minut.

## Konkurs "Z video Raju" znów trwa!

Zamieszczamy dzisiaj kolejny, piąty już kupon konkursowy wypożyczalni kaset video Pana Alfreda Chwiszcza. Wystarczy go tylko przesłać na adres naszej redakcji, podając oczywiście swój. Losowanie nagrody - dwuczęściowego filmu epopei, jakich mało (z gwiazdorską obsadą!), nastąpi w redakcji 23 września br.

Czekamy więc na kupony od Czytelników, wszystkich zachęcając do wzięcia udziału w tym konkursie. Bez żadnego wysiłku można, przy odrobinie szczęścia zostać posiadaczem aż dwu kaset video z takim dobrym filmem!!!

## Kalendarzyk ucznia

Rok szkolny 1994/1995 rozpoczyna się 1 września a kończy 23 czerwca już przyszłego roku. Zimowa przerwa świąteczna potrwa od 23 do 31 grudnia 1994 r. Ferie zimowe trwać będą od 30 stycznia do 11 lutego 1995 roku. Wiosną odpoczywać będzie można od 13 do 18 kwietnia. Matury rozpoczynają się 9 i 10 maja. Egzamin wstępny do szkół średnich trwać będą 26 i 27 czerwca 95 r. Pierwszy semestr, który rozpoczyna się wraz z pierwszym dzwonkiem potrwa do 28 stycznia już przyszłego roku.

Wszystkim tym, którzy chodzą do szkoły (bez względu na to, z jakiego powodu to czynią) życzymy, aby swą szkołę po prostu lubili.

Redakcja



ROZKŁAD JAZDY PKS Z PRZYSTANKU LUBOMIERZ

Miejscowość	przez	Godzina odjazdu
Augustów	Gryfów	7.31A
Czerniawa Zdrój	Gryfów-Mirsk	6.35F
Częstochowa	Wrocław-Kluczbork	6.08UaP
Gryfów d.k.	Oleszna Podg.	6.31A 12.11A 14.01A 20.01Fb
Gryfów d.k.	Krzewie Wlk.	12.11z+u 15.11S 16.11A 17.41Gb
Gryfów rynek	Krzewie Wlk.	5.31A
Gryfów szpital	Krzewie Wlk.	14.57Z+G
Jelenia Góra	Wojciechów-Pasiecznik	6.50S 7.50S 9.05UY 11.28G
Jelenia Góra	Wojciechów -Strzyżowiec	12.40A
Jelenia Góra PKP	Wojciechów-Pasiecznik	6.03X 14.48UM 20.58
Lubań	Gryfów d.k. -Świeradów	17.21 UP
Lubań	Radoniów -Leśna	8.00S
Lubań	Gryfów d.k.-Olszyna	8.00AM 8.46S 10.41F 11.23U 17.13Fb 18.35MK
Lwówek	Plawna	4.30A 5.39F 9.12A 10.14A 14.34A 15.15A 15.40Z+G 16.13Fb 17.00A 17.30Z+G 19.45 Ab
Lwówek	Wojciechów-Plawna	14.30S
Świeradów Zdr.	Gryfów-Mirsk	9.13G 10.01UY 14.25FM 21.13X
Wrocław	Lwówek	6.08Ua 12.14

Legenda:

A-kursuje w dni robocze

F-kursuje od poniedziałku do piątku

U-nie kursuje 25 XII, 1 I i w pierwszy dzień Wielkanocy

a-nie kursuje 24 i 31 XII oraz w Wielką Sobotę

P-kurs pośpieszny

b-nie kursuje 24 i 31 XII

Z-kursuje w dni dodatkowo wolne od pracy (wolne soboty)

+kursuje w niedziele (dni świąteczne)

S-kursuje w dni nauki szkolnej

G-nie kursuje 25 XII i w pierwszy dzień Wielkanocy

Y-kurs przyspieszony na odcinku trasy

X-kursuje w dni powszednie

M-pierszeństwo przejazdu dla posiadaczy biletów miesięcznych

K-nie kursuje w okresie wakacji i ferii

g-kursuje z przystanku Lubań Przędzalnia

U-kurs przyspieszony





## Lubomierska Kronika Towarzyska

Wszystkim nauczycielom i ich uczniom z okazji nowego roku szkolnego wzajemnego zrozumienia, owocnej współpracy, słońca i radości w każdym dniu spędzonym w szkolnych murach, wielu wspólnych dokonań  
życzy redakcja



Rybakom rodem z Lubomierza: Lucynie i Cześkowi z okazji 13 (już i aż) rocznicy połączenia się szczęśliwym węzłem małżeńskim  
najserdeczniejsze życzenia

nieustającego nadal wzajemnego zauroczenia, miłości, zrozumienia, spełnienia wspólnych marzeń, zadowolenia ze wspaniałych córeczek, czułości i serdeczności w najbliższej przyszłości  
życzą wszyscy sami swoi.

Imieninowo-urodzinowym solenizantom wrześniowym, bukiet różnobarwnych życzeń  
składa redakcja



Nowemu trenerowi „Stelli” sukcesów sportowych swej drużyny, zawodnikom wielu efektownych bramek strzelonych do bramki przeciwnika i utrzymania się w klasie okręgowej, kibicom - pozytywnych emocji i zadowolenia z gry swoich pupilków  
redakcja

Królującej od 23 września - jesieni - prośbę by była ciepła, słoneczna, długa, różnokolorowa, piękna, melancholijna, zachęcająca do spacerów, obfitym w mnogość dorodnych owoców, warzyw, grzybów, kwiatów  
przesyłają Czytelnicy „Samych Swoich”

PRZESYMPATYCZNEJ koleżance Reginie Stanickiej z okazji wrześniowych Imienin i Urodzin bukiet wrzósów  
przesyła redaktor naczelny



Wszystkim nauczycielom z okazji nowego roku szkolnego jak największej satysfakcji z wykonywania trudnego zawodu  
życzy lubomierski ZEASz.

### Wrzesień w przysłowiach

Gdy wrzesień z pogodą zaczyna, zwykle przez miesiąc pogoda trzyma.

Gdy obrodzą żołądziej, zła zima będzie.

Na Mateusza (21 września) słońce grzeje, po Mateuszu wiatr ciepło wywieje.

Przed Michałem (29.09.) jasna noc zapowiada zimy moc.

### Wrześniowe imiona

**Dorota** - oznacza dar bogini. Kobieta o tym imieniu jest szalenie wybuchowa, nerwowa, często zajmująca skrajne stanowiska, bardzo lubi zmiany, chętnie podróżuje, interesuje się naukami humanistycznymi i matematycznymi. Nie zawsze jest lubiana w rodzinie.

**Wawrzyniec** - mężczyzna o tym imieniu jest prawdomówny, sprawiedliwy i uczynny, o bardzo dużym temperamencie. Posiada także dar szybkiego podejmowania decyzji i to trafnych, przeważnie bywa człowiekiem bogatym, chętnie dzieli się pieniędzmi ze swymi dziećmi, nie jest lubiany przez swą rodzinę, z którą często ma dużo nieporozumień.

**Beata** - oznacza szczęśliwa, bogata, jest kobietą szlachetną, bardzo lubi pomagać innym, chętnie podróżuje, swoje obowiązki matki i żony wypełnia dobrze. Nie lubi przewodzić ani być szefem.

## Fraszki, fraszeczki, uśmiechy, uśmieszki...

*Na słabego sędziego*  
Często tak bywa, że ze złym skutkiem  
Biega po boisku dziwny „facet z futkiem”.

*Niezawodne*  
Niezawodne stare ciotki  
Najlepsze w... biegach przez płotki.

*Dobry kibic*  
Dobry kibic tym się chlubi,  
Że obcych kibiców nie lubi.

*Najtrudniejsza konkurencja*  
Najtrudniejsza konkurencja?  
Mówiąc między nami -  
To jest męski slalom między...  
dwoma kobietami.

*Credo „działacza”*  
Nie jestem sportowcem, lecz znowu pojadę  
Wrzaz ze sportowcami na olimpiadę!

*„Działacze”*  
Po to z działaczem działacz w kącie działa,  
Żeby drużyna jego nie przegrała.

*Na Oła*  
Gdy Olo nadaje,  
„Stella” dobrze grać przestaje.

### SZEF MA ZAWSZE RACJĘ

1. Szef nie śpi, szef odpoczywa.
2. Szef nie je, szef regeneruje siły.
3. Szef nie pije, szef degustuje.
4. Szef nie flirtuje, szef szkoli personel.
5. Kto przychodzi ze swoimi przekonaniem, wychodzi z „przekonaniem szefa.
6. Kto ma przekonania szefa, robi karierę.
7. Szanuj szefa swego, możesz mieć gorszego.
8. Szef nie wrzeszczy, szef dobitnie wyraża swe poglądy.
9. Szef nie drapie się w głowę, szef rozważa decyzje.
10. Szef nie zapomina, szef nie zaśmieca pamięci zbędnymi informacjami.
11. Szef się nie myli, szef podejmuje ryzyko.
12. Szef się nie krzywi, szef uśmiecha się bez entuzjazmu.
13. Szef nie jest tchórzem, szef postępuje roztropnie.
14. Szef nie jest nieukiem, szef przedkłada twórczą praktykę nad bezpłodną teorię.
15. Szef nie bierze łapówek, szef przyjmuje dowody wdzięczności.
16. Szef nie lubi plotek, szef uważnie wysłuchuje opinii pracowników.
17. Szef nie głądzi, szef dzieli się swoimi refleksjami.
18. Szef nie kłamie, szef jest dyplomatą.
19. Szef nie powoduje wypadków drogowych, szef ma kierownicę.
20. Szef nie jest uparty, szef jest konsekwentny.
21. Szef brzydzi się wazeliniarzami, szef premiuje pracowników lojalnych.
22. Szef nie toleruje sitw, szef ceni zgrane zespoły.
23. Szef nie zdradza swej żony, szef wyjeżdża w delegację.
24. Szef się nie spóźnia, szefa zatrzymują pilne sprawy.
25. Jeśli chcesz żyć i pracować w spokoju, nie wyprzedzaj szefa w rozwoju!

\*\*\*

Do pokoju szefa wchodzi interesant.

- Szefie, mam taki mały interes...

- A czy to moja wina?

\*\*\*

Szef do sekretarki: Ile osób przyjdzie na dzisiejsze przyjęcie?

- Jeśli pan przyjdzie, to będzie 15 osób. Jeśli pan nie przyjdzie, to będzie nas około 50 osób.

## SAMI SWOI

Wydawca: Dom Kultury w Lubomierzu. Adres redakcji: 58-536 Lubomierz, PL. Wolności 50, tel. 133-185.

Redaguje zespół w składzie: Olgierd Poniżnik - redaktor naczelny, Jadwiga Sieniuc - sekretarz redakcji. Dyżur w

każdą środę w godzinach od 16.00 do 20.00 w Domu Kultury. Wpisywanie tekstów, skład i skanowanie „Login” - Lubań, ul. Esperantystów 2, tel. 67-00. Druk: Poligrafia-Tadeusz Duma Lubań, ul. Zgorzelecka 42, tel. 22-24. Nakład 600 egz. Cena 3000 zł. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i koniecznych zmian stylistycznych w nadsyłanych materiałach. Czytelników prosimy o listy.